Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 29/11/2026 13:18:26

Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

Tomasz Woś
Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie
ORCID: 0000-0002-0005-0521
tom.wos@umcs.pl

Pozycja ustrojowa notariusza na gruncie pierwszego polskiego Prawa o notariacie z dnia 27 października 1933 r. Część pierwsza

STRESZCZENIE

Początki współczesnego notariatu polskiego sięgają okresu Drugiej Rzeczypospolitej. Pod koniec I wojny światowej instytucja notariatu na ziemiach polskich była ukształtowana w sposób niejednolity. Obowiązywały trzy odrębne organizacje notariatu, w różny sposób regulujące pozycję ustrojową notariusza, jego zadania i funkcje. Wraz z odrodzeniem Państwa Polskiego powstało zagadnienie unifikacji notariatu. Prace nad tym przełomowym zadaniem trwały kilkanaście lat i zakończyły się powstaniem Prawa o notariacie z dnia 27 października 1933 r. Celem artykułu jest precyzyjne określenie pozycji ustrojowej notariusza na gruncie pierwszego polskiego Prawa o notariacie. Art. 1 rozporządzenia określał notariusza jako funkcjonariusza publicznego powołanego do sporządzania aktów i dokumentów, którym strony obowiązane były lub pragnęły nadać znamię wiary publicznej, a także do spełniania innych czynności zleconych mu przez prawo. Próby definicji pojęcia „funkcjonariusz publiczny" ujawniły liczne problemy terminologiczne i stworzyły konieczność przeprowadzenia badań nad zagadnieniem stanowiska notariusza zarówno pod kątem doktrynalnym, jak i w ujęciu dogmatycznym. W celu określenia pozycji ustrojowej notariusza w niniejszym artykule poddano szczegółowej analizie użyte w art. 1 Prawa o notariacie określenie „funkcjonariusz publiczny", poglądy najwybitniejszych przedstawicieli nauki prawa w Polsce na ten temat oraz przedmiotowy zakres czynności notariusza. Ujawnione w toku tych czynności wątpliwości i trudności terminologiczne doprowadziły do głębszej analizy przepisów Działu I Prawa o notariacie zatytułowanego „Ustrój notariatu" (przepisy Rozdziałów I–III) oraz orzecznictwa. Podjęta w opracowaniu próba jednoznacznego sprecyzowania stanowiska notariusza na gruncie pierwszego polskiego Prawa o notariacie nie przyniosła jednak w pełni zadowalającego rezultatu. Dokonana analiza pozycji ustrojowej notariusza w świetle Prawa o notariacie z 1933 r. wskazuje na istnienie poważnych trudności w precyzyjnym jej określeniu, zarówno wśród przedstawicieli doktryny, jak i judykatury. Do jej pełnego ustalenia niezbędna okazała się bliższa analiza postanowień Prawa o notariacie, dotyczących nadzoru nad notariatem i notariuszami, odpowiedzialności dyscyplinarnej i odszkodowawczej notariusza, samorządu zawodowego notariatu oraz zasad przygotowania do zawodu notariusza. Zagadnienia te mają istotny wpływ na ostateczny kształt pozycji ustrojowej notariusza. Ze względu na ograniczenia redakcyjne kwestiom tym i wnioskom końcowym poświęcona będzie druga część niniejszego artykułu.

Słowa kluczowe: notariusz; notariat; pozycja ustrojowa; funkcjonariusz publiczny

WPROWADZENIE

Notariat jest instytucją niezbędną dla równowagi życia społeczno-prawnego. Jest gwarantem bezpieczeństwa obrotu prawnego i istotnym instrumentem stabilizacji stosunków prawnych. Niewątpliwie najważniejszą funkcją notariatu jest wykonywanie tzw. jurysdykcji prewencyjnej. Notariusz strzeże legalności czynności prawnych dokonywanych przez strony. Jednocześnie gwarantuje, że sporządzony przez niego dokument jest zgodny z prawem i zabezpiecza interesy wszystkich stron. Powagą swego stanowiska nadaje moc prawną poszczególnym przejawom życia gospodarczego, które przyobleka w formy prawnie skrystalizowane i trwałe[1]. Powierzenie tak ważnej roli notariuszowi wiąże się z koniecznością precyzyjnego określenia jego pozycji ustrojowej w państwie. Przedmiotem niniejszego artykułu jest analiza

[1] *Współczesny notariat polski*, „Przegląd Notarialny" 1937, nr 3–4, s. 51.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 29/11/2026 13:18:26
Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

pozycji ustrojowej notariusza na gruncie pierwszego polskiego Prawa o notariacie z dnia 27 października 1933 r.

Początki współczesnego notariatu polskiego sięgają okresu Drugiej Rzeczypospolitej. Pod koniec I wojny światowej instytucja notariatu na ziemiach polskich była ukształtowana w sposób niejednolity. Obowiązywały trzy odrębne organizacje notariatu, w różny sposób regulujące pozycję ustrojową notariusza, jego zadania i funkcje[2]. Wraz z odrodzeniem Państwa Polskiego powstało zagadnienie unifikacji notariatu i potrzeba stworzenia pierwszego polskiego Prawa o notariacie. Prace nad tym przełomowym zadaniem trwały kilkanaście lat i zakończyły się powstaniem Prawa o notariacie z dnia 27 października 1933 r.[3]

POZYCJA USTROJOWA NOTARIUSZA W ŚWIETLE PRZEPISU ART. 1 PRAWA O NOTARIACIE Z DNIA 27 PAŹDZIERNIKA 1933 R.

Prawo o notariacie weszło w życie z dniem 1 stycznia 1934 r.[4] Art. 1 rozporządzenia określał notariusza jako funkcjonariusza publicznego powołanego do sporządzania aktów i dokumentów, którym strony obowiązane były lub pragnęły nadać znamię wiary publicznej, a także do spełniania innych czynności zleconych mu przez prawo. Twórcy definicji notariusza oparli się bezpośrednio na użytym w art. 1 francuskiej ustawy notarialnej z 1803 r. określeniu *les fonctionnaires publics*. Próby zdefiniowania pojęcia „funkcjonariusz publiczny" ujawniły jednak liczne problemy terminologiczne[5]. Zastanawiano się, czy użycie przez polskiego prawodawcę określenia „funkcjonariusz publiczny", zamiast powszechnie przyjętego w tłumaczeniach art. 1 francuskiej ustawy notarialnej terminu „urzędnik publiczny", było celowym zabiegiem mającym na celu nadanie notariuszowi jakiegoś szczególnego stanowiska ustrojowego[6].

Nowa definicja notariusza stała się przedmiotem ożywionej dyskusji wśród najwybitniejszych przedstawicieli nauki prawa w Polsce. Zdaniem J. Glassa, wykorzystując najlepsze wzory francuskiej i włoskiej ustawy notarialnej, odzwierciedlała ona elementy różniące notariusza od urzędnika państwowego, podkreślając jednocześnie jego bliski związek z państwem. Przyjęcie takiej definicji umożliwiło jego zdaniem nadanie notariuszowi pewnych praw samorządu, których pożytek, a nawet konieczność, uznawały wszystkie ustawodawstwa europejskie[7].

---

[2] A. Oleszko, *Notariat w systemie wymiaru sprawiedliwości*, Warszawa 2015, s. 21.

[3] Na podstawie art. 44 ust. 6 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 17 marca 1921 r. (Dz.U. 1921, nr 44, poz. 267 ze zm.) i ustawy z dnia 25 marca 1933 r. o upoważnieniu Prezydenta Rzeczypospolitej do wydawania rozporządzeń z mocą ustawy (Dz.U. 1933, nr 29, poz. 249) ministerialny projekt Prawa o notariacie został podpisany przez Prezydenta RP w dniu 27 października 1933 r. w formie rozporządzenia z mocą ustawy i następnie opublikowany w Dzienniku Ustaw nr 84 poz. 609 z dnia 29 października tego samego roku. Zob. także: D. Malec, *Notariat Drugiej Rzeczypospolitej*, Kraków 2002, s. 262–264; M. Allerhand, *Prawo o notariacie*, Lwów 1934, s. 8; J. Glass, W. Natanson, *Prawo o notariacie*, Warszawa 1934, s. 17; D. Malec, *Dzieje notariatu polskiego*, Kraków 2007, s. 162–163.

[4] Art. 124 § 2 i art. 144 Prawa o notariacie uzyskały moc obowiązującą z dniem ogłoszenia.

[5] T. Chłopecki, *Kształtowanie się Prawa o notariacie w okresie II Rzeczpospolitej (1918–1939)*, „Rejent" 2013, nr 8, s. 123–124; W. Natanson, *Stanowisko notariusza na tle ustrojowym według polskiego prawa o notariacie*, „Przegląd Notarialny" 1934, nr 7, s. 9; A. Oleszko, *Notariat…*, s. 22–23; idem, *Prawo o notariacie. Część ustrojowa*, Kluczbork–Lublin 2009, s. 126–127.

[6] W. Natanson, *op. cit.*, s. 7.

[7] J. Glass, *Rzut oka na polską ustawę notarialną*, „Przegląd Notarialny" 1933, nr 10, s. 24.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 29/11/2026 13:18:26
Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

Z kolei M. Allerhand nie do końca zgadzał się z nową definicją notariusza. Biorąc za podstawę określenia zawarte w Kodeksie Postępowania Cywilnego[8] (art. 223 § 1), uważał go raczej za osobę zaufania publicznego. W zakresie ustrojowym status prawny notariusza jako osoby zaufania publicznego przejawiał się w tym, że chociaż nie był urzędnikiem państwowym, to jednak przy wykonywaniu swoich czynności – w świetle art. 23 Prawa o notariacie – korzystał z ochrony prawnej przysługującej urzędnikom państwowym[9]. M. Allerhand zdecydowanie sprzeciwiał się zbiurokratyzowaniu notariatu i uznaniu notariusza za urzędnika państwowego. Uważał, że nie powinno się stwarzać urzędu notariatu ani pozorów urzędu. Powinien istnieć notariusz i jego biuro, a nie biuro notarialne z naczelnikiem, którego nazywa się notariuszem. Zwolennikami koncepcji przyznania notariuszowi statusu osoby zaufania publicznego byli także inni członkowie Komisji Kodyfikacyjnej, m.in. S. Gołąb, K. Stefko[10]. Z poglądami tymi zdecydowanie nie zgadzał się J. Glass, stojący na stanowisku, że notariusz nie może być uznany za osobę zaufania publicznego, skoro stanowisko swoje zawdzięcza nominacji[11].

W odpowiedziach na ankietę „Przeglądu Notarialnego", dotyczącą m.in. funkcji i oblicza polskiego notariatu, prezesi sądów apelacyjnych C. Szyszko i B. Sekutowicz zauważyli, że stanowisko notariusza zawiera w swoich funkcjach i położeniu prawnym połączenie cech urzędniczych i cech wolnego zawodu. Niezależnie jednak od samej definicji notariusz w praktyce pełnił ich zdaniem przede wszystkim funkcję męża zaufania publicznego[12].

W. Natanson uważał, że mimo zastosowania terminu „funkcjonariusz publiczny" nic nie przemawiało za tym, by w intencji prawodawcy leżało skojarzenie stanowiska notariusza z terminologią ustawodawstwa urzędniczego. Swoje stanowisko oparł on na orzeczeniu Sądu Najwyższego, zapadłego wprawdzie jeszcze pod rządami rosyjskiej ustawy notarialnej z 1866 r., według którego „konieczność istnienia oddzielnego statusu dla notariuszy wypływa z tego, iż działalność ich i obowiązki mają charakter swoisty, wyodrębniający notariat spośród ogółu urzędów"[13]. Jeżeli więc na gruncie ówczesnej ustawy notarialnej traktującej notariuszy jako urzędników państwowych Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że istnieje konieczność odrębnego ich traktowania, to tym bardziej na gruncie Prawa o notariacie z 1933 r. notariusz nie był urzędnikiem państwowym. Prawodawca w trakcie prac nad nową organizacją notariatu w Polsce miał bowiem do dyspozycji projekt Komisji Kodyfikacyjnej zawierający definicję notariusza jako urzędnika państwowego, ale stanowiska tego nie przyjął i wyraźnie od niego odstąpił[14]. Jednocześnie zdaniem W. Natansona notariusz w świetle przepisów Kodeksu karnego oraz Kodeksu postępowania cywilnego był traktowany jako osoba zaufania publicznego. Prawodawca nie użył jednak tego określenia w art. 1 Prawa o notariacie, oznaczałoby to bowiem przyjęcie koncepcji, że notariat jest wolnym zawodem o charakterze prawno-publicznym, pozostającym pod nadzorem władz państwowych. Jednocześnie prawodawca nie poszedł w kierunku przeciwnym i nie uznał notariusza za urzędnika państwowego.

[8] Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 29 listopada 1930 r. – Kodeks Postępowania Cywilnego (Dz.U. 1930, nr 83, poz. 651 ze zm.), dalej k.p.c.
[9] M. Allerhand, *op. cit.*, s. 14.
[10] *Istota i waga funkcji notariatu*, „Przegląd Notarialny" 1937, nr 3–4, s. 14–16.
[11] J. Glass, *op. cit.*, s. 24.
[12] *Współczesny notariat…*, s. 4, 5, 7.
[13] Orzeczenie SN z dnia 1 marca 1924 r., Nr. Zb. O. 4/23, „Przegląd Notarialny" 1934, nr 7.
[14] W. Natanson, *op. cit.*, s. 7.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 29/11/2026 13:18:26
Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

W celu uniknięcia wszelkich wątpliwości zrezygnował w redakcji art. 1 z rzeczownika „urzędnik", mimo że brał za podstawę tego przepisu tekst francuski, określający notariusza jako urzędnika (*fonctionnaire*) publicznego, i ostatecznie nazwał notariusza funkcjonariuszem publicznym. W. Natanson zgodził się ze stanowiskiem prof. W.L. Jaworskiego, według którego prawodawca ujął stanowisko notariusza w sposób szczególny, stwarzając syntezę pierwiastków urzędniczego i wolno-zawodowego, określaną mianem funkcji publicznej. Podsumowując, uznał, że użyto określenia chwiejnego, niekłócącego się z dualistycznym ujęciem stanowiska notariusza[15].

Zdaniem J. Skąpskiego nowe Prawo o notariacie nie rozstrzygnęło całkowicie sporu, czy notariusz jest urzędnikiem państwowym czy też tylko mężem zaufania publicznego lub innego rodzaju funkcjonariuszem. Używając określenia „funkcjonariusz publiczny", nowa regulacja w wielu przepisach traktowała jednak notariusza jako urzędnika państwowego specyficznego rodzaju[16].

WPŁYW ZAKRESU CZYNNOŚCI ODDANYCH DO WYŁĄCZNEJ KOMPETENCJI NOTARIUSZA NA JEGO POZYCJĘ USTROJOWĄ

Na pozycję ustrojową notariusza istotny wpływ miał zakres czynności oddany do jego wyłącznej kompetencji. Art. 1 Prawa o notariacie określił ogólnie podstawowe czynności notariusza, zaliczając do nich sporządzanie aktów i dokumentów, którym strony były zobowiązane lub pragnęły nadać znamię wiary publicznej. Sprecyzowanie obowiązków notariusza nastąpiło w art. 63 Prawa o notariacie, który do zakresu jego czynności zaliczył sporządzanie aktów notarialnych, wydawanie odpisów i wypisów, sporządzanie poświadczeń, doręczanie oświadczeń stronom, spisywanie protokołów, protestowanie weksli, czeków i innych dokumentów oraz przyjmowanie na przechowanie dokumentów, pieniędzy lub papierów wartościowych. Z brzmienia art. 1 i 63 Prawa o notariacie wynikało wyraźnie, że czynności notarialne są w nich wymienione przykładowo i ustawy mogły zlecić notariuszowi spełnianie innych czynności[17]. Na mocy przepisu art. 142 Prawa o notariacie ustała występująca na terenie Małopolski właściwość sądów do dokonywania czynności, które mógł sporządzić notariusz, w szczególności ustało prawo sądów do przyjmowania oświadczeń ostatniej woli. Poza tym sądy utraciły na rzecz notariatu m.in. prawo uwierzytelniania podpisów, prawo stwierdzenia zgodności odpisu z oryginałem oraz prawo zakładania protestów. Art. 146 Prawa o notariacie wprowadził analogiczne zasady na terenie dawnego zaboru pruskiego[18].

Najważniejszym uprawnieniem notariuszy było jednak sporządzanie dokumentów posiadających znamię wiary publicznej. Zgodnie z art. 81 Prawa o notariacie notariusz sporządzał akty notarialne będące dokumentami publicznymi. Pojęcia dokumentu publicznego Prawo o notariacie nie wyjaśniało, czyniło to bowiem prawo procesowe w art. 262 k.p.c.[19] Obowiązek sporządzenia czynności prawnych w formie notarialnej *ad solemnitatem*, jako bezwzględny warunek ważności oświadczenia woli, określały w zasadzie normy prawa material-

[15] *Ibidem*, s. 8–9.
[16] *Istota i waga funkcji…*, s. 17.
[17] J. Glass, W. Natanson, *op. cit.*, s. 85–86; D. Malec, *Dzieje notariatu…*, s. 175.
[18] M. Allerhand, *op. cit.*, s. 184–188.
[19] S. Szer, *Prawo o notariacie. Komentarz do czynności notarialnych*, Warszawa 1934, s. 54–55.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 29/11/2026 13:18:26
Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

nego[20]. Prawo o notariacie wyraźnie zastrzegło zachowanie w mocy postanowień innych ustaw, wymagających stosowania formy notarialnej (art. 128 Prawa o notariacie), m.in. odpowiednich postanowień Kodeksu zobowiązań[21]. Zdaniem M. Allerhanda strony mogły również zawrzeć akt w formie notarialnej, w sytuacjach gdy nie było to wymagane przez obowiązujące prawo, chcąc nadać mu cechę publiczną albo też osiągnąć korzyści, jakie ustawa przewidywała dla aktu notarialnego. Notariusz miał publicznoprawny obowiązek spisywania aktów oraz innych dokumentów, którym strony były zobowiązane lub pragnęły nadać znamię wiary publicznej, jeżeli nie zachodziły ustawowe przeszkody do ich dokonania. Przez akty należało rozumieć akty notarialne, a przez dokumenty – inne dokumenty wymienione w art. 63 Prawa o notariacie, w szczególności protokoły, poświadczenia i protesty[22].

Ze względu na opóźniającą się kodyfikację prawa rzeczowego oraz pilną potrzebę uporządkowania stanu prawnego w państwie w zakresie obrotu nieruchomościami prawodawca zdecydował się umieścić w Prawie o notariacie przepis wprowadzający przymus formy notarialnej w tym zakresie[23]. Zgodnie z art. 82 Prawa o notariacie umowy o przejście, ograniczenie lub obciążenie prawa własności nieruchomości powinny być pod rygorem nieważności sporządzone w formie aktu notarialnego. Pełnomocnictwa, na podstawie których miały być zawarte przed notariuszem te umowy, również wymagały dla swojej ważności formy aktu notarialnego. Prawo o notariacie przewidywało jednak w tym zakresie pewne wyjątki. Na mocy art. 82 § 2 w postępowaniu sądowym formę aktu notarialnego zastępowała ugoda, układ lub orzeczenie sądowe[24]. Przepis art. 82 nie naruszał uprawnień władz administracyjnych wynikających z ustaw szczególnych. Pozostały również w mocy przepisy ustaw dopuszczające formę aktu prywatnego dla umów, których skuteczność prawna była uzależniona od zezwolenia lub zatwierdzenia właściwej władzy ziemskiej (art. 129 Prawa o notariacie)[25].

W praktyce stosowanie art. 82 Prawa o notariacie napotykało pewne trudności, zwłaszcza na terenie byłego zaboru austriackiego. Przepis umożliwiający zastąpienie przymusowej formy notarialnej ugodą sądową (art. 82 § 2 Prawa o notariacie) stał się podstawą umożliwiającą obchodzenie wymogów ustawowych. Chcąc temu zapobiec, Ministerstwo Sprawiedliwości po zaledwie półrocznym obowiązywaniu ustawy notarialnej wyjaśniło, że sąd może spisać ugodę tylko wtedy, jeżeli sędzia po szczegółowym i gruntownym badaniu dojdzie do przekonania, że ugoda dotyczy prawa rzeczywiście spornego między stronami[26].

Art. 82 Prawa o notariacie stał się, zwłaszcza na terenie Małopolski, przedmiotem krytyki i spowodował zaostrzenie konfliktu między notariatem a adwokaturą. Domagano się zniesienia przymusu notarialnego w obrocie nieruchomościami, ewentualnie jego ograniczenia w stosunku do umów dotyczących nieruchomości o mniejszej wartości, a także umożliwienia adwokatom sporządzania projektów aktów notarialnych i ograniczenia w tym wypad-

[20] J. Glass, W. Natanson, *op. cit.*, s. 30.
[21] Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 27 października 1933 r. – Kodeks zobowiązań (Dz.U. 1933, nr 82, poz. 598 ze zm.).
[22] M. Allerhand, *op. cit.*, s. 15–17, 172.
[23] J. Glass, W. Natanson, *op. cit.*, s. 30, 102.
[24] A. Oleszko, *Notariat…*, s. 25; D. Malec, *Dzieje notariatu…*, s. 177; J. Glass, W. Natanson, *op. cit.*, s. 102.
[25] M. Allerhand, *op. cit.*, s. 172; D. Malec, *Z dziejów notariatu w Drugiej Rzeczypospolitej. Problem tzw. przymusu notarialnego*, „Rejent" 2000, nr 9, s. 195–196.
[26] S. Guzikowski, *Przymus notarialny w Małopolsce wobec obchodzenia § 1 art. 82 pr. o not.*, „Przegląd Notarialny" 1934, nr 18, s. 4.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 29/11/2026 13:18:26
Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

ku roli notariuszy do ich legalizacji[27]. Ataki na art. 82 Prawa o notariacie prowadzone były również na forum parlamentarnym. Postulowano zwolnienie od przymusu notarialnego umów dotyczących nieruchomości o obszarze do 5 ha[28]. Pomysł ten nie znalazł uznania Sejmu, ale konsekwencją toczącej się dyskusji było istotne obniżenie taksy notarialnej oraz opłat stemplowych[29].

Znaczenie formy notarialnej dla pewności i bezpieczeństwa obrotu prawnego podkreślił w uchwale całej Izby Cywilnej Sąd Najwyższy w dniu 3 kwietnia 1937 r. W uchwale zwrócono uwagę, że dokonywanie czynności przy zachowaniu formy notarialnej chroni strony przed transakcjami dokonywanymi w pośpiechu i bez należytej rozwagi, wyklucza wątpliwość co do definitywnego charakteru oświadczeń woli, a przede wszystkim stanowi dowód niezależny od zawodnej pamięci ludzkiej, że dana czynność rzeczywiście została dokonana[30].

S. Breyer podkreślił, że art. 82 Prawa o notariacie stanowił istotny krok na drodze unifikacji prawa w Polsce, był korzystny dla Skarbu Państwa i odpowiadał postulatom interesu publicznego[31].

Art. 1 Prawa o notariacie zobowiązywał notariuszy także do innych czynności zleconych przez prawo. Na podstawie przepisu art. 79 § 1 Prawa o notariacie notariusze pobierali opłaty państwowe i komunalne. W świetle ustawy o opłatach stemplowych notariusze byli organami urzędowymi właściwymi do wymierzania i pobierania opłat stemplowych od sporządzanych przed nimi aktów notarialnych oraz od przedstawionych im celem dokonania czynności urzędowej pism oryginalnych[32]. Na terenie byłego zaboru austriackiego notariusze spełniali ponadto czynności komisarzy sądowych[33].

POZYCJA USTROJOWA NOTARIUSZA W ŚWIETLE PRZEPISÓW DZIAŁU I PRAWA O NOTARIACIE Z 1933 R.

Określenie w art. 1 Prawa o notariacie z 1933 r. notariusza jako „funkcjonariusza publicznego" oraz zakreślony przez prawodawcę przedmiotowy zakres czynności notarialnych (art. 1 § 1 w zw. z art. 79 Prawa o notariacie) nie pozwala jeszcze na precyzyjne ustalenie jego pozycji ustrojowej. Wskazane powyżej wątpliwości i trudności terminologiczne w tym zakresie powodują konieczność analizy przepisów Działu I zatytułowanego „Ustrój notariatu". Dopiero odpowiednia wykładnia postanowień tej części rozporządzenia może doprowa-

[27] *Akcja przeciwko przymusowi notarialnemu*, „Przegląd Notarialny" 1936, nr 21, s. 6–7; *Niesłychane wystąpienie adwokatury Małopolskiej*, „Przegląd Notarialny" 1936, nr 13–14, s. 29; W.D. Paszkowski, *Projekty aktów notarialnych i taksa notarialna*, „Przegląd Notarialny" 1934, nr 24, s. 3–5.
[28] *Forma notarialna. Istota funkcji notariatu – znaczenie przymusu formy notarialnej – sprawa kosztów czynności notarialnych*, „Przegląd Notarialny" 1937, nr 23, s. 7.
[29] *Wobec zapowiedzi obniżenia taksy notarialnej*, „Przegląd Notarialny" 1938, nr 2, s. 3–4; *Obniżenie taksy notarialnej*, „Przegląd Notarialny" 1938, nr 13–14, s. 6.
[30] Uchwała Izby Cywilnej, l.C.Prez.5/36, „Przegląd Notarialny" 1937, nr 13–14, s. 26.
[31] S. Breyer, *Przymus notarialny w ogniu krytyki*, „Przegląd Notarialny" 1934, nr 5, s. 8.
[32] J. Szczygielski, *Uprawnienia i obowiązki notariusza i wydziału hipotecznego*, „Notariat – Hipoteka" 1938, nr 9–10, s. 95.
[33] S. Guzikowski, *Notariusz jako funkcjonariusz publiczny i jako komisarz sądowy na tle art. 82 prawa o notariacie i patentu niespornego z 1854 roku*, „Przegląd Notarialny" 1935, nr 8, s. 6–9.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 29/11/2026 13:18:26
Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

dzić do stworzenia pełnego obrazu pozycji ustrojowej notariusza na gruncie pierwszego polskiego prawa o notariacie[34].

Zgodnie z ogólnie przyjętym poglądem, że powierzając notariuszom czynności należące do sądownictwa niespornego, państwo musi mieć zapewniony wyłączny wpływ na nadawanie posad notariuszom, art. 6 Prawa o notariacie wprowadził zasadę nominacji notariuszy przez Ministra Sprawiedliwości. Decyzja Ministra w tym zakresie była podejmowana według swobodnego uznania i formalnie nie brały w niej udziału nie tylko organy samorządu zawodowego, lecz także organy nadzoru sądowego[35]. Przed mianowaniem notariusza Minister Sprawiedliwości nie miał bowiem obowiązku zasięgać opinii prezesa sądu apelacyjnego lub sądu okręgowego oraz opinii rady notarialnej co do osoby, która miała być mianowana. Mógł to jednak uczynić i postanowić, że podania o nadanie stanowiska notariusza mają być złożone za pośrednictwem tych organów[36]. Nowa regulacja nie przewidywała – w przeciwieństwie do ustaw notarialnych innych państw – przepisów normujących procedurę nominacyjną, w tym obowiązku przeprowadzenia konkursu. Przyjęte rozwiązanie, wzorowane na trybie obowiązującym dawniej w byłym zaborze rosyjskim, podlegało krytyce, ponieważ wywoływało próby nieformalnego wpływu na wybór osoby nominata, a także powodowało zbytni pośpiech w załatwieniu nominacji. Postulowano wprowadzenie drogą rozporządzenia wykonawczego do art. 6 Prawa o notariacie przepisów regulujących mianowanie notariuszy na podstawie rozpisania konkursu[37]. Decyzja Ministra Sprawiedliwości w sprawie nominacji miała charakter personalny, nie przysługiwało więc od niej odwołanie[38].

Na stanowisko notariusza mogła być mianowana osoba spełniająca wymogi określone w Prawie o notariacie. Jednocześnie uważano, że mianowanie na notariusza osoby, która ich nie spełniała, było ważne, gdyż o tym, czy dana osoba jest notariuszem, rozstrzygała wyłącznie nominacja, pokrywając ewentualne braki. Czynności notarialne dokonane przez takiego notariusza były ważne, a można go było usunąć tylko w drodze karnej lub dyscyplinarnej[39].

Notariusz powinien zgłosić się do prezesa właściwego sądu okręgowego w celu objęcia stanowiska w ciągu 14 dni od dnia otrzymania urzędowego zawiadomienia o mianowaniu, ewentualnie od dnia zwolnienia od poprzednich obowiązków w służbie państwowej. Nieusprawiedliwione niezgłoszenie się w tym terminie dawało Ministrowi Sprawiedliwości prawo do unieważnienia nominacji (art. 9 Prawa o notariacie)[40].

Obejmując stanowisko, notariusze składali przysięgę wobec prezesa sądu okręgowego. Przysięga notariusza była zbliżona w treści do ślubowania adwokata, z tym że dodatkowo notariusze przysięgali okazywać władzom przełożonym posłuch i poszanowanie[41].

---

[34] A. Oleszko, *Prawo o notariacie. Część…*, s. 126–128.
[35] Idem, *Prawo o notariacie. Komentarz. Część I (art. 1–78)*, Warszawa 2011, s. 289; S. Stein, *Prawo o notariacie w świetle dwuletniej próby życia*, „Przegląd Notarialny" 1936, nr 3–4, s. 9–10; A. Oleszko, *Ustrój polskiego notariatu*, Kraków 1999, s. 39.
[36] M. Allerhand, *op. cit.*, s. 23; A. Oleszko, *Notariat…*, s. 22.
[37] S. Stein, *Prawo notariacie…*, s. 10.
[38] I. Szymczak, *Funkcje ustrojowe oraz zadania zawodowe samorządu notarialnego (rozważania prawnoporównawcze)*, „Rejent" 1997, nr 10, s. 106; A. Oleszko, *Prawo o notariacie. Komentarz…*, s. 289–290.
[39] M. Allerhand, *op. cit.*, s. 24–25.
[40] D. Malec, *Dzieje notariatu…*, s. 178.
[41] M. Allerhand, *op. cit.*, s. 30.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 29/11/2026 13:18:26
Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

Prawo o notariacie z 1933 r. opierało się na zasadzie dożywotniego mianowania notariuszy oraz ich nieprzenoszalności. Niedopuszczalne było występujące wcześniej na obszarze byłego zaboru pruskiego mianowanie notariusza na pewien okres oraz zobowiązanie się notariusza, że po upływie tego okresu zwolni swoje stanowisko[42]. Zasada bezterminowego mianowania notariusza została jednak w nowej regulacji naruszona. W świetle art. 125 Prawa o notariacie w ciągu dziesięciu lat od wejścia w życie nowego prawa Minister Sprawiedliwości był upoważniony w razie opróżnienia się stanowiska notariusza delegować czasowo do pełnienia obowiązków notariusza sędziego lub prokuratora. Przepis ten miał zastosowanie do sędziów i prokuratorów wszystkich sądów, zarówno powszechnych, jak i wojskowych i administracyjnych[43]. Delegowany sędzia lub prokurator wykonywał czynności na swój rachunek, używał własnej pieczęci, nie mógł jednak brać udziału w walnym zgromadzeniu i nie mógł być członkiem rady notarialnej ani członkiem komisji egzaminacyjnej[44]. Przepis ten stanowił istotny wyłom w ogólnej zasadzie mianowania notariuszy. Ze względu na długi okres przejściowy, aż do wybuchu II wojny światowej zasada dożywotniego mianowania notariuszy nie została w pełni wprowadzona w życie[45].

Przypadki, w których notariusz mógł być odwołany ze stanowiska, zostały limitatywnie wyliczone w art. 12 § 1 Prawa o notariacie. Minister Sprawiedliwości mógł zwolnić notariusza na jego wniosek, gdy z powodu ułomności cielesnej albo utraty sił fizycznych lub umysłowych stał się trwale niezdolny do służby, w razie utraty na mocy wyroku sądowego praw cywilnych lub obywatelskich lub ich ograniczenia, a także wskutek wyroku dyscyplinarnego. Samo oświadczenie notariusza, że składa swój urząd, nie powodowało jeszcze utraty stanowiska. Notariusz był obowiązany pod rygorem odpowiedzialności dyscyplinarnej i majątkowej pełnić swoje obowiązki dopóki go nie zwolniono[46].

Notariusze mianowani przed dniem wejścia w życie Prawa o notariacie co do zasady utrzymali swoje uprawnienia. Jednak w okresie przejściowym – od 29 października 1933 r., tj. od dnia ogłoszenia nowego Prawa o notariacie do jego wejścia w życie w dniu 1 stycznia 1934 r. – na podstawie art. 124 § 2 Prawa o notariacie Minister Sprawiedliwości uzyskał uprawnienie do przenoszenia notariuszy bez ich zgody do innych miejscowości oraz zwalniania z zajmowanych stanowisk[47]. Z prawa tego skorzystał w dużym zakresie, doprowadzając do poważnych zmian personalnych w polskim notariacie. Usunięto ponad 300 dotychczasowych notariuszy, równocześnie mianując nowych, spośród których znaczną część stanowili sędziowie i prokuratorzy, często emerytowani[48]. Zawieszenie zasady nieprzenoszalności ze względów organizacyjnych przewidywał art. 11 Prawa o notariacie. Minister Sprawiedliwości mógł bez zgody notariusza przenieść go do innej miejscowości w razie likwidacji jego stanowiska w dotychczasowej miejscowości[49].

---

[42] *Ibidem*, s. 23–24.
[43] J. Glass, W. Natanson, *op. cit.*, s. 128; D. Malec, *Dzieje notariatu…*, s. 169.
[44] M. Allerhand, *op. cit.*, s. 170–171.
[45] D. Malec, *Notariat…*, s. 288.
[46] M. Allerhand, *op. cit.*, s. 31–32.
[47] J. Glass, W. Natanson, *op. cit.*, s. 127; D. Malec, *Reorganizacja i zmiany polskiego notariatu po wprowadzeniu zunifikowanego prawa o notariacie z 27 października 1933 roku*, „Nowy Przegląd Notarialny" 2004, nr 4, s. 115.
[48] D. Malec, *Kwalifikacje zawodowe notariuszy w II Rzeczypospolitej*, „Rejent" 2001, nr 10, s. 167–168.
[49] J. Glass, W. Natanson, *op. cit.*, s. 38.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 29/11/2026 13:18:26
Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

Ważnym wyjątkiem od zasady nieprzenoszalności była możliwość przeniesienia notariusza do innej miejscowości dla dobra służby. Decyzja w tym zakresie należała do Ministra Sprawiedliwości, ale mógł ją podjąć tylko na wniosek rady notarialnej lub prezesa sądu apelacyjnego (art. 12 § 3 Prawa o notariacie). Kwestię, czy dobro służby wymagało przeniesienia notariusza, Minister Sprawiedliwości oceniał według swego uznania, po umożliwieniu notariuszowi złożenia wyjaśnień[50].

W art. 2 Prawa o notariacie prawodawca wprowadził zasadę *numerus clausus*, zgodnie z którą liczbę notariuszy oraz ich siedziby w okręgu każdego sądu okręgowego miał wyznaczać Minister Sprawiedliwości w drodze rozporządzeń[51]. Z dniem 1 stycznia 1934 r. Minister Sprawiedliwości ustalił nową liczbę notariuszy w państwie na 780, zmniejszając liczebność stanowisk w całym kraju o blisko 100[52]. W kolejnych latach liczba notariuszy stopniowo rosła. Ostatnie w okresie międzywojennym rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości ustaliło liczbę notariuszy na 845, tym samym zbliżając się do liczebności występującej przed wejściem w życie Prawa o notariacie[53].

Nowe Prawo o notariacie z 1933 r. przyjęło zasadę, że urząd notariusza nie może być łączony z żadnym innym zawodem lub urzędem państwowym. Przeważył pogląd, że połączenie notariatu z jakimkolwiek urzędem państwowym, w szczególności z urzędem sędziowskim, jak również połączenie z adwokaturą nie może nastąpić bez wyraźnego uszczerbku dla wymiaru sprawiedliwości[54].

W świetle art. 15 Prawa o notariacie notariuszowi nie wolno było piastować żadnego urzędu państwowego, z wyjątkiem stanowisk profesora, docenta lub lektora w szkołach akademickich, o ile zajmowanie takiego stanowiska nie przeszkadzało mu w pełnieniu obowiązków urzędowych. Notariusz mógł być również zastępcą profesora, prowadzić wykłady zlecone, a także objąć stanowisko asystenta[55].

Ze względu na szczególną pozycję ustrojową notariusza art. 16 Prawa o notariacie zakazywał notariuszowi oddawać się zajęciom ubocznym, które przeszkadzałyby w pełnieniu jego obowiązków urzędowych albo nie licowałyby z powagą lub godnością jego stanowiska. W szczególności nie wolno mu było zajmować się handlem, przemysłem i pośredniczyć w interesach. O zamiarze oddania się zajęciu ubocznemu notariusz był zobowiązany zawiadomić prezesa sądu okręgowego, który po zasięgnięciu opinii rady notarialnej rozstrzygał o tym, czy dane zajęcie było objęte zakazem z art. 15 lub 16 (art. 17 Prawa o notariacie). Obowiązek zawiadomienia istniał także wtedy, gdy notariusz był zdania, że określone zajęcie jest dopuszczalne i nie przeszkadza mu w pełnieniu obowiązków. Orzeczenie prezesa sądu okręgowego było ostateczne i nie przysługiwało od niego odwołanie do Najwyższego Trybunału Administracyjnego[56]. Uznawano, że zakaz zajmowania się handlem i przemysłem powinien być interpretowany rozszerzająco. Obejmował on nie tylko figurowanie w rejestrze han-

[50] M. Allerhand, *op. cit.*, s. 32–35.
[51] *Ibidem*, s. 17–18; D. Malec, *Dzieje notariatu…*, s. 168; A. Oleszko, *Prawo o notariacie. Część…*, s. 30.
[52] *Ustalenie stanowisk notariuszów. Od 1 I 1934 r. – 780 notariuszów w państwie*, „Przegląd Notarialny" 1933, nr 12, s. 17.
[53] *6 nowych stanowisk notariuszów. Od 11 VII 1939 r. – 845 notariuszów w państwie*, „Przegląd Notarialny" 1939, nr 15–16, s. 6.
[54] S. Stein, *Ogólna charakterystyka nowej ustawy notarialnej*, „Przegląd Notarialny" 1933, nr 12, s. 3.
[55] M. Allerhand, *op. cit.*, s. 38–39; D. Malec, *Dzieje notariatu…*, s. 173.
[56] M. Allerhand, *op. cit.*, s. 40–43.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 29/11/2026 13:18:26
Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

dlowym, lecz także faktyczny udział w zarządzaniu przedsiębiorstwem, osobiście lub przez podstawione osoby. Natomiast było dopuszczalne posiadanie przez notariuszy akcji lub udziałów w spółkach handlowych oraz uczestniczenie z tego tytułu w walnych zgromadzeniach wspólników, radach nadzorczych i komisjach rewizyjnych[57].

Zakaz łączenia adwokatury z notariatem nie został wyrażony wprost w nowej regulacji, ale pośrednio wynikał z art. 15–17 Prawa o notariacie oraz z przepisów wprowadzających dla ziem byłego zaboru pruskiego, które z chwilą wejścia w życie Prawa o notariacie uchylały moc obowiązującą przepisów umożliwiających łączenie notariatu z adwokaturą. Art. 144 Prawa o notariacie nałożył na notariuszy urzędujących na tym obszarze i będących jednocześnie adwokatami obowiązek złożenia Ministrowi Sprawiedliwości oświadczenia, czy zamierzają pozostać w notariacie, w terminie miesiąca od daty ogłoszenia nowej ustawy notarialnej[58].

Zgodnie z art. 3 Prawa o notariacie notariusz wykonywał swoje czynności w okręgu sądu okręgowego, w którym miał siedzibę, bez względu na miejsce zamieszkania osób i położenie miejscowości, których dana czynność dotyczyła. Siedzibą notariusza było miejsce jego stałego urzędowania, oznaczone w akcie nominacyjnym[59]. Czynność dokonana przez notariusza poza okręgiem właściwego sądu okręgowego nie miała mocy czynności notarialnej, była nieważna, jeżeli według ustawy do jej ważności wymagana była forma notarialna. W innych wypadkach dokument taki miał charakter dokumentu prywatnego, jednak data na nim umieszczona mogła być uważana za datę pewną, chociaż stwierdził ją notariusz nieuprawniony do działania[60].

Notariusz mógł posiadać tylko jedną kancelarię wyłącznie w siedzibie swego urzędowania (art. 18 § 1 Prawa o notariacie). Ze względu na interes społeczny Prawo o notariacie wprowadziło instytucję tzw. roków notarialnych, dopuszczając do urzędowania przez notariusza w oznaczone dni w miejscowości położonej poza jego siedzibą urzędową. Mogło to jednak nastąpić jedynie na podstawie zarządzenia prezesa sądu okręgowego, wydanego po zasięgnięciu opinii rady notarialnej (art. 18 § 2 Prawa o notariacie)[61].

Z charakteru notariusza jako funkcjonariusza publicznego wypływał obowiązek stałego urzędowania w kancelarii w dni powszednie, przez przynajmniej 7 godzin dziennie, a w przypadkach niecierpiących zwłoki – nawet w godzinach pozaurzędowych oraz w niedziele i święta. W zasadzie notariusz wykonywał czynności notarialne tylko osobiście (art. 19 Prawa o notariacie). W wyjątkowych sytuacjach w wykonywaniu swoich funkcji mógł jednak wyręczyć się zastępcą, którym mógł zostać wyłącznie asesor notarialny[62].

W świetle art. 13 Prawa o notariacie notariusz zobowiązany był strzec powagi i godności swojego stanowiska oraz spełniać swoje obowiązki zgodnie z prawem i sumieniem. Notariuszowi nie wolno było dokonywać czynności sprzeciwiających się prawu, porządkowi publicznemu lub dobrym obyczajom (art. 64 Prawa o notariacie). Czynność sprzeciwiała się prawu, jeżeli według przepisu ustawowego była nieważna lub uzasadniała zaskarżenie, a tak-

[57] J. Glass, W. Natanson, *op. cit.*, s. 42.
[58] S. Stein, *Ogólna charakterystyka…*, s. 3; D. Malec, *Reorganizacja i zmiany…*, s. 115.
[59] J. Glass, W. Natanson, *op. cit.*, s. 32.
[60] M. Allerhand, *op. cit.*, s. 18–19.
[61] D. Malec, *Dzieje notariatu…*, s. 178; S. Stein, *Ogólna charakterystyka…*, s. 2.
[62] S. Stein, *Ogólna charakterystyka…*, s. 4.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 29/11/2026 13:18:26
Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

że gdy będąc ważną, narażała stronę na niekorzystne skutki[63]. Notariusz nie mógł również dokonywać czynności, które dotyczyły jego samego, małżonka, krewnych lub powinowatych w linii prostej bez ograniczenia stopnia oraz w linii bocznej krewnych do czwartego i powinowatych do trzeciego stopnia włącznie. Zakaz obejmował również osoby związane z notariuszem z tytułu przysposobienia, opieki lub kurateli oraz instytucje lub spółki, w których władzach notariusz brał udział (art. 65 § 1 Prawa o notariacie). Akt notarialny dokonany z naruszeniem tego zakazu nie miał mocy dokumentu publicznego (art. 88 Prawa o notariacie). Skutek ten następował samoistnie, nie było więc konieczne, aby uprzednio zapadło orzeczenie sądowe uznające akt za pozbawiony mocy dokumentu publicznego[64]. Za dokonanie czynności zakazanej notariusz mógł odpowiadać cywilnie (art. 43 Prawa o notariacie), dyscyplinarnie jako za przewinienie służbowe (art. 44 Prawa o notariacie), a nawet i karnie (art. 286 Kodeksu karnego[65]). Notariusz mógł się jednak narazić na podobną odpowiedzialność także za jawnie bezzasadną odmowę sporządzenia czynności[66]. Przepisy art. 64 i 65 Prawa o notariacie zawierały zakaz sporządzania tego typu czynności, ale jednocześnie nie pozwalały notariuszowi odmawiać z innych powodów dokonania czynności notarialnej. Kontrola zasadności odmowy została oddana sądowi okręgowemu właściwemu ze względu na miejsce urzędowania notariusza (art. 66 § 1 Prawa o notariacie)[67].

Notariusze, sprawując jurysdykcję prewencyjną, mieli nie tylko obowiązek kontroli wstępnej dopuszczalności dokonania określonej czynności notarialnej, lecz także na żądanie stron lub z własnej inicjatywy, gdy uznali to za potrzebne, powinni udzielić stronom wszelkich potrzebnych wyjaśnień dotyczących kwestii prawnych aktu (art. 83 § 2 Prawa o notariacie).

Zgodnie z art. 14 § 1 Prawa o notariacie notariusz był zobowiązany do zachowania w tajemnicy okoliczności, o których dowiedział się ze względu na swoje stanowisko. Przepis ten nie określał w sposób precyzyjny charakteru wiadomości, które notariusz miał zachować w tajemnicy, ani też okoliczności wejścia w ich posiadanie. Dopiero późniejsza wykładnia przepisów oraz umiejscowienie ich w Rozdziale III dotyczącym obowiązków i praw notariuszy zdefiniowały pojęcie tajemnicy zawodowej. Były nimi wszystkie wiadomości, o których notariusz dowiedział się przy wykonywaniu swoich czynności zawodowych[68].

Obowiązek zachowania tajemnicy ustawał w przypadkach prawem przewidzianych oraz gdy notariusz składał zeznania jako świadek przed sądem (art. 14 § 2 Prawa o notariacie). W przepisach Prawa o notariacie nie określono przypadków, kiedy obowiązek zachowania tajemnicy ustawał z mocy prawa. Obowiązek ten istniał nawet po zwolnieniu notariusza ze stanowiska[69].

[63] M. Allerhand, *op. cit.*, s. 95–96.
[64] D. Malec, *Dzieje notariatu…*, s. 175; M. Allerhand, *op. cit.*, s. 97–100.
[65] Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 11 lipca 1932 r. – Kodeks karny (Dz.U. 1932, nr 60, poz. 571 ze zm.).
[66] J. Glass, W. Natanson, *op. cit.*, s. 88–89.
[67] S. Szer, *op. cit.*, s. 17–22.
[68] R. Sztyk, *Tajemnica zawodowa notariusza*, „Rejent” 1998, nr 9, s. 54.
[69] *Ibidem*, s. 55.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 29/11/2026 13:18:26

Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

POZYCJA USTROJOWA NOTARIUSZA W ŚWIETLE POGLĄDÓW JUDYKATURY

Próbę sprecyzowania stanowiska notariusza na gruncie pierwszego polskiego Prawa o notariacie podjęła również judykatura. Sąd Najwyższy w uchwale Izby Cywilnej z 1934 r. stwierdził, że skoro notariusz w art. 1 Prawa o notariacie został określony jako funkcjonariusz publiczny, to jego działalność wchodzi w zakres działalności państwowej. Okoliczność, że proponowany we wcześniejszych projektach ustawy notarialnej termin „urzędnik publiczny" albo „urzędnik państwowy" zastąpiono w toku dalszych prac słowami „funkcjonariusz publiczny", wskazywała na chęć zaznaczenia, że notariusz nie był urzędnikiem w znaczeniu ustaw o stosunkach służbowych urzędników państwowych, lecz że był osobą urzędową szczególnego rodzaju. Przynależność do izby notarialnej, a więc pewna autonomia zawodowa, nie wyłączała tego charakteru[70]. Łącząc z aktami lub dokumentami sporządzanymi przez notariusza znamię wiary publicznej (art. 1 Prawa o notariacie), stwierdzając, że akt notarialny jest dokumentem publicznym (art. 81 Prawa o notariacie) oraz stanowiąc, że w dziedzinie dokumentowania notariat posiada wyłączność (art. 142 i 146 Prawa o notariacie), Prawo o notariacie wskazywało, że chodzi o działalność organu urzędowego, a jego czynności są przejawem działalności państwowej. Zdaniem Sądu Najwyższego świadczyła o tym również terminologia użyta w wielu przepisach Prawa o notariacie, które mówiło o „służbie" notariusza (art. 12 § 1 punkt 2 Prawa o notariacie), o jego „obowiązkach urzędowych" (art. 16 Prawa o notariacie), o „siedzibie urzędowej" (art. 18 Prawa o notariacie), o „języku urzędowania notariatu" (art. 4 Prawa o notariacie), o „ochronie prawnej przysługującej urzędnikom państwowym" (art. 23 Prawa o notariacie)[71]. O tym, że notariusz był funkcjonariuszem publicznym, świadczyło też pozostawanie przez niego w stosunku służbowej zależności od władzy państwowej, przejawiającym się m.in. w zasadach mianowania, zwalniania lub przenoszenia. W uchwale uznano, że notariusz był płatnym funkcjonariuszem publicznym, należącym do grupy osób pełniących płatną służbę państwową w rozumieniu art. 17 Konstytucji marcowej. Przyjęto, że przepis ten obejmował także taką służbę państwową, która była płatna z funduszy niepaństwowych[72].

Kwestia pozycji ustrojowej notariusza została poruszona również w wyroku Najwyższego Trybunału Administracyjnego w sprawie podatku od lokali przeznaczonych na kancelarie notarialne (l. rej. 8852/34). W wyroku zwrócono uwagę, że przepisy Prawa o notariacie z 1933 r. nie mogą być rozumiane jako uznające notariusza za urzędnika państwowego. Podkreślono, że używając w art. 1 określenia „funkcjonariusz publiczny", a nie „funkcjonariusz państwowy", i nadając notariuszom w art. 23 Prawa o notariacie ochronę prawną przysługującą urzędnikom państwowym, prawodawca chciał wyraźnie zaakcentować istniejące między nimi różnice. O odmiennym traktowaniu notariusza przez ustawodawcę świadczył także przepis art. 24 § 2 Prawa o notariacie, umożliwiający łączenie jego stanowiska z pobieraniem emerytury państwowej. Z tego, że nikt nie może być jednocześnie emerytem i urzędnikiem państwowym, wynikało wyraźnie, że notariusz nie był urzędnikiem państwowym. Zdaniem

[70] Uchwała Izby Cywilnej, l.C.Prez.15/34, „Przegląd Notarialny" 1935, nr 13–14, s. 27; A. Oleszko, *Prawo o notariacie. Komentarz…*, s. 289.
[71] Uchwała Izby Cywilnej, l.C.Prez.15/34, s. 27–28.
[72] *Ibidem*, s. 28.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 29/11/2026 13:18:26
Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

Najwyższego Trybunału Administracyjnego notariusze nie wykonywali swoich czynności w interesie publicznym, lecz w interesie prywatnym stron, a w świetle przepisów Kodeksu postępowania cywilnego byli osobami zaufania publicznego[73].

W orzeczeniach Sądu Najwyższego można zauważyć ciekawą ewolucję poglądów na temat charakteru prawnego stanowiska notariusza. W 1933 r. Sąd Najwyższy wyjaśnił, że w rozumieniu Kodeksu karnego, jeżeli chodzi o poświadczenie okoliczności nieprawdziwej (tzw. fałsz intelektualny), notariusz nie jest urzędnikiem, lecz osobą zaufania publicznego (1K.519/33)[74]. W 1937 r. Sąd Najwyższy uznał jednak, że w świetle obowiązującego ustawodawstwa notariusz jest funkcjonariuszem publicznym, którego obowiązki i prawa kształtują się według zasad określonych dla urzędników. W związku z tym notariusze mieli podlegać odpowiedzialności karnej za czyny przestępcze dokonane przy pełnieniu swoich obowiązków urzędowych według przepisów rozdziału 41 Kodeksu karnego o przestępstwach urzędniczych[75]. Podobnie prawa i obowiązki notariusza określił w 1938 r. Sąd Najwyższy w orzeczeniu dotyczącym kwestii zniesławienia notariusza. Uznając notariusza za urzędnika, stanął na stanowisku, że ściganie jego zniewagi może nastąpić na wniosek prezesa właściwego sądu okręgowego jako władzy przełożonej nad urzędnikiem[76]. Wykładnia uznająca prezesów sądów za „władzę przełożoną" stała się przedmiotem krytyki. Zwracano uwagę, że sprawują oni w zasadzie tylko nadzór nad notariuszami[77].

Biorąc pod uwagę poglądy wyrażone w orzecznictwie Sądu Najwyższego, w miarę upływu lat można zauważyć wyraźną tendencję do akcentowania w stanowisku notariuszy elementów urzędniczych. Nie wpłynęło to jednak na ogólne odczucie przynależności do wolnego zawodu, którego członkowie wykonywali czynności publiczne[78].

PODSUMOWANIE

Przedstawiona powyżej analiza pozycji ustrojowej notariusza w świetle Prawa o notariacie z 1933 r. wskazuje na istnienie poważnych trudności w precyzyjnym jej określeniu, zarówno wśród przedstawicieli doktryny, jak i judykatury. Dążąc do precyzyjnego ustalenia, jak pozycja notariusza kształtowała się na gruncie pierwszego polskiego Prawa o notariacie, niezbędna jest również bliższa analiza postanowień tego rozporządzenia, dotyczących nadzoru nad notariatem i notariuszami, odpowiedzialności dyscyplinarnej i odszkodowawczej notariusza, samorządu zawodowego notariatu oraz zasad przygotowania do zawodu notariusza. Zagadnienia te mają istotny wpływ na ostateczny kształt pozycji ustrojowej notariusza. Ze względu na ograniczenia redakcyjne kwestiom tym i wnioskom końcowym poświęcę drugą część niniejszego artykułu.

[73] *Istota stanowiska notariusza. Wyrok N.T.A. w sprawie podatku od lokali od kancelarii notarialnych*, „Przegląd Notarialny" 1937, nr 1, s. 23; A. Oleszko, *Prawo o notariacie. Komentarz…*, s. 289.
[74] *Odpowiedzialność notariusza za poświadczenie nieprawdy*, „Przegląd Notarialny" 1934, nr 6, s. 22.
[75] Orzeczenie SN, l. rej. 2K732/37, „Przegląd Notarialny" 1938, nr 13–14, s. 35–36.
[76] Wyrok w sprawie 3K 3152/37, „Przegląd Notarialny" 1939, nr 6, s. 17.
[77] W.N., *Tryb ścigania zniewagi notariusza*, „Przegląd Notarialny" 1939, nr 7, s. 14–15.
[78] D. Malec, *Notariat…*, s. 282.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 29/11/2026 13:18:26

Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

BIBLIOGRAFIA

LITERATURA

6 nowych stanowisk notariuszów. Od 11 VII 1939 r. – 845 notariuszów w państwie, „Przegląd Notarialny" 1939, nr 15–16.
Akcja przeciwko przymusowi notarialnemu, „Przegląd Notarialny" 1936, nr 21.
Allerhand M., *Prawo o notariacie*, Lwów 1934.
Breyer S., *Przymus notarialny w ogniu krytyki*, „Przegląd Notarialny" 1934, nr 5.
Chłopecki T., *Kształtowanie się Prawa o notariacie w okresie II Rzeczpospolitej (1918–1939)*, „Rejent" 2013, nr 8.
Forma notarialna. Istota funkcji notariatu – znaczenie przymusu formy notarialnej – sprawa kosztów czynności notarialnych, „Przegląd Notarialny" 1937, nr 23.
Glass J., *Rzut oka na polską ustawę notarialną*, „Przegląd Notarialny" 1933, nr 10.
Glass J., Natanson W., *Prawo o notariacie*, Warszawa 1934.
Guzikowski S., *Notariusz jako funkcjonariusz publiczny i jako komisarz sądowy na tle art. 82 prawa o notariacie i patentu niespornego z 1854 roku*, „Przegląd Notarialny" 1935, nr 8.
Guzikowski S., *Przymus notarialny w Małopolsce wobec obchodzenia § 1 art. 82 pr. o not.*, „Przegląd Notarialny" 1934, nr 18.
Istota i waga funkcji notariatu, „Przegląd Notarialny" 1937, nr 3–4.
Istota stanowiska notariusza. Wyrok N.T.A. w sprawie podatku od lokali od kancelarii notarialnych, „Przegląd Notarialny" 1937, nr 1.
Malec D., *Dzieje notariatu polskiego*, Kraków 2007.
Malec D., *Kwalifikacje zawodowe notariuszy w II Rzeczypospolitej*, „Rejent" 2001, nr 10.
Malec D., *Notariat Drugiej Rzeczypospolitej*, Kraków 2002.
Malec D., *Reorganizacja i zmiany polskiego notariatu po wprowadzeniu zunifikowanego prawa o notariacie z 27 października 1933 roku*, „Nowy Przegląd Notarialny" 2004, nr 4.
Malec D., *Z dziejów notariatu w Drugiej Rzeczypospolitej. Problem tzw. przymusu notarialnego*, „Rejent" 2000, nr 9.
Natanson W., *Stanowisko notariusza na tle ustrojowym według polskiego prawa o notariacie*, „Przegląd Notarialny" 1934, nr 7.
Niesłychane wystąpienie adwokatury Małopolskiej, „Przegląd Notarialny" 1936, nr 13–14.
Obniżenie taksy notarialnej, „Przegląd Notarialny" 1938, nr 13–14.
Odpowiedzialność notariusza za poświadczenie nieprawdy, „Przegląd Notarialny" 1934, nr 6.
Oleszko A., *Notariat w systemie wymiaru sprawiedliwości*, Warszawa 2015.
Oleszko A., *Prawo o notariacie. Część ustrojowa*, Kluczbork–Lublin 2009.
Oleszko A., *Prawo o notariacie. Komentarz. Część I (art. 1–78)*, Warszawa 2011.
Oleszko A., *Ustrój polskiego notariatu*, Kraków 1999.
Paszkowski W.D., *Projekty aktów notarialnych i taksa notarialna*, „Przegląd Notarialny" 1934, nr 24.
Stein S., *Ogólna charakterystyka nowej ustawy notarialnej*, „Przegląd Notarialny" 1933, nr 12.
Stein S., *Prawo o notariacie w świetle dwuletniej próby życia*, „Przegląd Notarialny" 1936, nr 3–4.
Szczygielski J., *Uprawnienia i obowiązki notariusza i wydziału hipotecznego*, „Notariat – Hipoteka" 1938, nr 9–10.
Szer S., *Prawo o notariacie. Komentarz do czynności notarialnych*, Warszawa 1934.
Sztyk R., *Tajemnica zawodowa notariusza*, „Rejent" 1998, nr 9.
Szymczak I., *Funkcje ustrojowe oraz zadania zawodowe samorządu notarialnego (rozważania prawnoporównawcze)*, „Rejent" 1997, nr 10.
Ustalenie stanowisk notariuszów. Od 1 I 1934 r. – 780 notariuszów w państwie, „Przegląd Notarialny" 1933, nr 12.
W.N., *Tryb ścigania zniewagi notariusza*, „Przegląd Notarialny" 1939, nr 7.
Wobec zapowiedzi obniżenia taksy notarialnej, „Przegląd Notarialny" 1938, nr 2.
Współczesny notariat polski, „Przegląd Notarialny" 1937, nr 3–4.

AKTY PRAWNE

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 17 marca 1921 r. (Dz.U. 1921, nr 44, poz. 267 ze zm.).
Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 29 listopada 1930 r. – Kodeks Postępowania Cywilnego (Dz.U. 1930, nr 83, poz. 651 ze zm.).
Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 11 lipca 1932 r. – Kodeks karny (Dz.U. 1932, nr 60, poz. 571 ze zm.).
Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 27 października 1933 r. – Kodeks zobowiązań (Dz.U. 1933, nr 82, poz. 598 ze zm.).

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 29/11/2026 13:18:26

Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1933 r. – Prawo o notariacie (Dz.U. 1933, nr 84, poz. 609 ze zm.).
Ustawa z dnia 25 marca 1933 r. o upoważnieniu Prezydenta Rzeczypospolitej do wydawania rozporządzeń z mocą ustawy (Dz.U. 1933, nr 29, poz. 249).

ORZECZNICTWO

Orzeczenie SN z dnia 1 marca 1924 r., Nr. Zb. O. 4/23, „Przegląd Notarialny" 1934, nr 7.
Orzeczenie SN, l. rej. 2K732/37, „Przegląd Notarialny" 1938, nr 13–14.
Uchwała Izby Cywilnej, l.C.Prez.15/34, „Przegląd Notarialny" 1935, nr 13–14.
Uchwała Izby Cywilnej, l.C.Prez.5/36, „Przegląd Notarialny" 1937, nr 13–14.
Wyrok w sprawie 3K 3152/37, „Przegląd Notarialny" 1939, nr 6.

UMCS